

Quo Vadis, Zwykly Dzień

Minal dzień, jakich było wiele
Taki zwykły dzień
Kilka trosk, problemów głupich
Pojawilo się

Kilka spraw dalo się rozwiązać
Zapomniane już
Kilka wciąż po głowie chodzi
Nie może wyjść

Minal już nigdy nie powróci
Taki sam dzień
Idzie sen zmęczone oczy
Kleja się

Chodź tu do mnie, przytul się
Zmroz powieki swe
Powiedz jak Ci minal dzień
Wyrzuc troski swe

Minie noc ranek się pojawi
I obudzisz się
Jeśli chcesz na parę chwil
Znow przytulę Cię